



*Deszczowy spacer po kwiat paproci*



*Pod zachód rozwidniło się*



*Uczniowie SP Sławsk na scenie*



*Konkurs na wianek*



*Zabawa na placu OSP w Sławsku*



*Pochód z pochodniami nad Wartę*

## **NOC KUPAŁY \* 23/24 czerwca 2007 \* SPACERKI EM PO ZDROWI E PTTK Konin**

Jedyna taka noc w roku! Najkrótsza! Czczona przez pogan i współczesnych. Przechodzić i przetańczyć taką noc - to marzenie wielu osób. A jeszcze lepiej, gdy w pobliżu przepływa wielka rzeka, taka jak Warta. W cyklu SPACERKI EM PO ZDROWI E, prowadzonym przez PTTK Konin wspólnie z MZK Konin, wieczorem 23 czerwca wyruszył z Konina autobus linii **SPACER** na świeżo zroszone letnią burzą drogi. W Kowalewku chmury znów połyły deszczem. Nieustraszeni wędrowcy dzielnie parli na północ w strugach deszczu. Po drodze dziewczęta wylały wianki z polnego kwiecia. Koło sklepu trochę się rozwidniło, deszcz przestał padać. Optymistycznie zrobiła się dziura w chmurach. W kałużach na drodze odbiły się promienie słońca, zachodzącego najpóźniej w roku. Nad lasem ukazała się zorza.

Zmoczeni wędrowcy dotarli na teren remizy w Sławsku, gdy mieszkańcy gromadzili się na placu. W tym czasie dojechali rowerzyści odziani w kolarskie peleryny i automobiliści. Strażacy rozpalili jedno duże ognisko dla wszystkich i cztery małe do pieczenia kiełbasek. Zmoczeni wędrowcy zaczęli suszyć odzież. Program słowno - muzyczny przygotowali uczniowie Szkoły Podstawowej w Sławsku. Choć to pierwszy dzień wakacji, uczniowie wykonali program znakomicie! Kwiat paproci. Niejedna z panien dużo by dała, by znaleźć taki w noc Kupały. A w Sławsku dzieci znalazły kwiaty paproci według planu przygotowanego przez panią Małgorzatę Jankowską! Konkurs na wianek z naturalnych surowców przyciągnął uwagę wielu widzów i wysokiego jury z Konina i Sławska. Najmłodszy narysował swoje wyobrażenia kwiatu paproci. Faktycznie paproć nie kwitnie. Laureaci konkursów otrzymali upominki od Starostwa Konińskiego i Urzędu Miejskiego w Koninie.

Strażacy przygotowali nagłośnienie i bogaty repertuar muzyki do tańca. Panie z Koła Gospodyń w Sławsku przygotowały wspaniałe zaopatrzone bufet. Sołtys pan Wiesław Czaja nadzorował przebieg imprezy. Przy ogniskach płacono i pieczono kiełbaski. Przy wtórze gitary Wanda Gruszczyńska z Konina zaintonowała przebój nocy świętojańskiej „*Wyla wianki i rzuciła je do falującej wody*”. Do chóralnego śpiewu porwała wszystkich pani Kazimiera Pawlak. Pani Małgorzata Jankowska dla wszystkich solenizantów Wand, Zenków i Janów zaintonowała 100 LAT!

O północy korowód z wiankami i pochodniami udał się nad Wartę. Z promu można było nurtowi Warty powierzyć wianek. Rusałki rzucały na wodę wianki, a one płynęły do wybrańców. Ciemności najkrótszej nocy rozświetlały pochodnie i światła w oknach pałacu w Sławsku. Gdy już wianki popłynęły z nurtem, nastąpiła niespodzianka. Na drugim brzegu rozbłysł pokaz sztucznych ogni! Świetne kaskady, węże i girlandy odbijały się w nurtach Warty. Gdy gawieź odeszła, autorzy pokazu wrócili skromnie łódeczką na południowy brzeg. Sołtys i główni organizatorzy pożegnali zmokniętych turystów, którzy odjechali linią SPACER do Konina i Rumina. W Ruminiu turyści poczekali przy ognisku na wschód słońca. A w Sławsku letnia zabawa taneczna trwała do białego rana.

Fot. Marek Chlebicki, Marcin Rusin Tekst: Wanda Gruszczyńska, Małgorzata Jankowska



*Z promu i brzegu Warty licznie zgromadzona publiczność podziwiała płynące wianki, iluminacje pałacu nad brzegiem rzeki i pokaz sztucznych ogni. Spragnieni ochłody skorzystali z wód Warty, a na powitanie lata odśpiewano „Lato czeka”  
Fotoreportaż na stronie <http://konin.pttk.pl/zdjecia/070623>*